

Sygnatura akt VIII Ga 141/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

Sędziowie: SO Agnieszka Woźniak

SR del. Aleksandra Wójcik-Wojnowska (spr.)

Protokolant: stażysta Anna Galara

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 3 lutego 2015 roku, sygnatura akt V GC 904/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że obniża zasądzoną kwotę do kwoty 2.481,46 zł (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt jeden złotych czterdzieści sześć groszy) i oddala powództwo w pozostałym zakresie;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.195,64 (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem kosztów procesu;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 497 zł (czteryście dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSR (del.) Aleksandra Wójcik-Wojnowska SSO Krzysztof Górski SSO Agnieszka Woźniak

Sygn. akt VII Ga 141/15

## UZASADNIENIE

W dniu 7 października 2013 roku powód S. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 11.629,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że wykonał naprawę powypadkową pojazdu ubezpieczonego u pozwanej, a następnie nabył od poszkodowanego roszczenie o odszkodowanie. Likwidacja szkody nastąpić miała z ubezpieczenia AC, pozwana nie wypłaciła całego uzasadnionego kosztu naprawy, obniżając stawki za roboczo-godzinę, obowiązujące w serwisie powoda i ceny wymienionych części.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że powodowi nie przysługuje legitymacja czynna do dochodzenia odszkodowania na swoją rzecz, a wypłacone odszkodowanie obejmuje całość uzasadnionych kosztów naprawy, przy uwzględnieniu, że z odszkodowania potrącono nie zapłaconą przez poszkodowanego składkę ubezpieczeniową.

Po złożeniu odpowiedzi na pozew powód cofnął pozew w części, żądając zasądzenia kwoty 6.416,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.01.2013 roku. Powód wskazał, iż w niniejszej sprawie pozwany wypłacił kwotę 14.492, 67 zł, natomiast poprzednik prawny powoda (...) z w S. wpłaciła powodowi 5.702,21 zł tytułem amortyzacji przy lakierowaniu oraz podatek VAT.

Wyrokiem z 3 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.416,33 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.01.2013 roku do dnia zapłaty, w pozostałej części umorzył postępowanie i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 582,00 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 2 417,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie powyższe zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 21 lipca 2012 roku samochód marki M. (...) nr rej (...) należący do (...) Spółka z o.o. w S. uległ szkodzie komunikacyjnej, w związku z czym konieczne było wykonanie szeregu prac remontowych, połączonych także z wymianą części i elementów blacharki, a także lakierowania. Likwidacja powyższej szkody miała nastąpić z ubezpieczenia AC. (...) Spółka z o.o. w S. upoważniła powoda do pokonywania w jej imieniu wszelkich czynności związanych m.in. z rozliczeniem szkody. W przedmiotowym upoważnieniu (...) Spółka z o.o. w S. oświadczyła, iż zleciła naprawę powypadkową swojego pojazdu marki M. (...) nr rej (...) firmie (...) S.A." Niniejszym upoważnieniem (...) Spółka z o.o. w S. dokonała przelewu wierzytelności przysługującej mu przeciwko (...) S.A. w W..

Po dokonaniu szeregu prac naprawczych samochodu marki M. (...) nr rej (...) powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) -S z dnia 14 stycznia 2013 roku na kwotę 26.611,21 zł. Wskazana kwota stanowiła rzeczywiście poniesiony koszt naprawy blacharsko-lakierniczej według kalkulacji nr (...) nr szkody: (...). Kwota 26.611,21 zł miała zostać regulowana przez pozwanego dnia 28 stycznia 2013 roku. Pismem z dnia 21 stycznia 2013 roku pozwany poinformował powoda, iż z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe marki M. (...) nr rej (...) otrzyma on kwotę 10.006,02 zł. Wypłata odszkodowania miała nastąpić na rachunek bankowy powoda do dnia 21 stycznia 2013 roku.

W pozwie z dnia 7 października 2013 roku powód podkreślił, iż poniesione niego koszty likwidacji szkody przewyższyły odszkodowanie, które zostało mu przez pozwanego wypłacone. Pozwany wskazał, iż na podstawie przeprowadzonych oględzin, sporządzonej dokumentacji fotograficznej, ustalono zakres uszkodzeń pojazdu i na podstawie systemu eksperckiego A., sporządzono kosztorys naprawy, ustalając i koszt naprawy, zgodny z technologią producenta, pierwotnie ustalając koszt naprawy na kwotę 12.834,46 zł, kolejno na kwotę łączną 14.667,02 zł a ostatecznie, po weryfikacji faktury oraz kalkulacji kosztów naprawy, sporządzonej przez powoda, koszt naprawy ustalono na kwotę 19.153,67 zł. Pozwany wskazał, iż obniżono stawkę roboczogodziny w zakresie lakierowania oraz części zamiennych, przyjmując stawkę roboczogodziny w kwocie 100 zł oraz części alternatywne. Ponadto pozwany wskazał, iż stawka za roboczogodzinę w G. W., wynosi średnio 85 zł dlatego niezrozumiałe jest dla niego twierdzenie powoda, że znacząco zaniżył wysokość wszystkich czynników składających się na wartość poniesionej przez powoda szkody. W ocenie pozwanego w przedmiotowej sprawie powód żąda nienależnego świadczenia przekraczającego jego szkodę.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w całości. Sąd przytoczył treść art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz 805 § 1 k.c., wskazał też definicję szkody. Oceniając jej wysokość Sąd odwołał się do opinii biegłego, z której wynikało, że przyjęta przez powoda stawka mieściła się w granicach stawek przyjętych na rynku lokalnym i nie była wygórowana, także wykorzystanie oryginalnych części zamiennych było zasadne, a ceny części zamiennych zastosowanych przez powoda były właściwe. Ponadto biegły wskazał, że zastosowanie nowych oryginalnych części zamiennych nie wpływa na zwiększenie wartości pojazdu po wykonanej naprawie. Sąd wskazał,

że dał wiarę przesłuchanym świadkom, ustaleń dokonywał także na podstawie dokumentów, niekwestionowanych wzajemnie przez strony.

Uzasadniając żądanie odsetek Sąd przywołał treść art. 481 k.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła strona pozwana w części, tj. w zakresie punktu I ponad kwotę 2.481,46 zł z ustawowymi odsetkami oraz co do kosztów procesu.

W zarzutach apelacji wskazano:

- 1) naruszenie art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c. w związku z treścią polisy ubezpieczenia autocasco, zobowiązującego ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia określonego w umowie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, pod warunkiem zapłacenia przez ubezpieczającego do zapłaty składki ubezpieczeniowej, a wpłata odszkodowania ubezpieczeniowego dla następcy prawnego ubezpieczonego może obejmować odszkodowanie ustalone zgodnie z zawartą dobrowolną umową ubezpieczenia autocasco, zawartą przez (...) Sp. z o.o. w S., to jest bez podatku VAT;
- 2) błędy przy ustaleniu przez Sąd I instancji stanu faktycznego, polegającego na pominięciu faktu potrącenia przez ubezpieczyciela z ustalonej kwoty odszkodowania rat składki nie uiszczonych przez właściciela pojazdu do dnia uszkodzenia pojazdu;
- 3) błędne ustalenia faktyczne przez Sąd pierwszej instancji, gdzie całkowicie pominięto warunki łączącej ubezpieczonego i następcę prawnego „upoważnienia”, z którego wynika obowiązek zapłaty przez ubezpieczonego na rzecz powoda kwoty potrąconej II składki ubezpieczeniowej oraz podatku VAT.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku w części i zasądzenie kwoty 2.481,46 zł, w pozostałej części o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że przedmiotem apelacji nie pozostają stawki za roboczogodzinę prac naprawczych i całkowity koszt naprawy, lecz pominięcie przez Sąd Rejonowy, że koszt naprawy winien być ustalony w kwotach netto oraz pominięcie dokonanego przez pozwaną potrącenia składki z odszkodowania. Skarżący podkreślił, że koszt naprawy wyniósł 21.635,13zł netto, a przyznane przez niego odszkodowanie - 19.153,67 zł, przy czym przelano kwotę o 4661 zł niższą z uwagi na potrącenie zaległej składki. Wobec tego zasądzona na rzecz powoda kwota powinna wynieść 2.481,46 zł. Wskazano też, że upoważnienie udzielone powodowi przez właściciela pojazdu obejmowało czynności związane z likwidacją szkody, w tym do odbioru odszkodowania, z tym, że właściciel miał obowiązek wobec powoda do dopłacenia różnicy pomiędzy kosztami naprawy a (między innymi) wypłaconym odszkodowaniem, wynikającym z potrącenia II raty składki, podatku VAT. Z treści tego dokumentu wynika więc wedle skarżącego, że w chwili jego sporządzania było wiadomym, że właściciel nie opłacił drugiej raty składki oraz to, że odszkodowanie w ramach umowy ubezpieczenia będzie przysługiwało bez podatku VAT.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu, wskazując, iż orzeczenie Sądu I instancji jest prawidłowe, odszkodowanie ustalono wg kwot netto, a potrącenie nie może zostać uwzględnione, skoro składkę zapłacić miał poszkodowany, a nie powód.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest uzasadniona, choć tylko część zarzutów jest trafna.

Przed przystąpieniem do omówienia zarzutów apelacji Sąd Okręgowy stwierdza, że prawidłowa jest ta część ustaleń Sądu Rejonowego, która dotyczy zaistnienia zdarzenia, powodującego odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej, zawarcia umowy ubezpieczenia, dokonania naprawy pojazdu przez powoda i kosztów naprawy. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, bez konieczności ich ponownego przytaczania. Prawidłowa jest również kwalifikacja prawna roszczenia powoda.

Niesłusznie kwestionuje skarżący, iż wbrew treści umowy ustalenie rozmiaru odszkodowania odbyło się w kwotach brutto. Powód dochodził bowiem odszkodowania w kwocie netto, wyraźnie wskazując na dokonaną przez poszkodowanego zapłatę podatku VAT, tak też rozmiar odszkodowania ustalił Sąd Rejonowy. Rację ma natomiast skarżący, iż Sąd Rejonowy pominął w swoich ustaleniach tę część materiału dowodowego, która dotyczyła potrącenia przez ubezpieczyciela zaległej składki. Uzupełniając tę część ustaleń Sąd Okręgowy stwierdza następujące fakty:

W upoważnieniu z 31.08.2012 r. (k. 7) poszkodowany stwierdził, że zobowiązuje się dopłacić różnicę pomiędzy kosztami naprawy, a wypłaconym odszkodowaniem wynikającym z tytułu potrącenia II raty składki ubezpieczeniowej, udziału własnego itp.

W decyzjach z 23.01.2013 r. i 30.01.2013 r. (k. 8 i 83) ubezpieczyciel wskazywał, że wypłata odszkodowania, ustalonego ostatecznie na 19153,67 zł, zostanie pomniejszona o należną składkę z polisy w kwocie 4661 zł. Wypłaty na rzecz powoda nastąpiły: w dniu 22.01.2013 r. w kwocie 10006,02 zł i w dniu 31.01.2013 r. w kwocie 4486,65 zł (potwierdzenie przelewu k. 85)

Pozwana zarzut potrącenia składki z odszkodowania podniosła już w odpowiedzi na pozew. Zgodnie z art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe (art. 499 k.c.) Roszczenie pozwanej o zapłatę składki wynikać miało z zawartej umowy ubezpieczenia i treści art. 805. § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Obowiązek wykazania istnienia wierzytelności spoczywał na pozwanej (art. 6 k.c.). Jednak zgodnie z art. 229 i 230 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane przez stronę przeciwną oraz te fakty, co do których strona przeciwna nie wypowiedziała się i – mając na uwadze wyniki całej sprawy – można je uznać za przyznane. Pozwana nie przedstawiła polisy, z której wynikałaby wysokość składki oraz termin jej płatności, jednak strona powodowa po otrzymaniu odpowiedzi na pozew nie ustosunkowała się do tych twierdzeń, które dotyczyły zarzutu potrącenia, a więc do tego, że ubezpieczony winien był zapłacić składkę w kwocie 4661 zł i tego nie uczynił, wobec czego pozwana potrąciła tę kwotę z odszkodowania. Jednocześnie treść dokumentu, zatytułowanego upoważnienie, a mającego zawierać w sobie elementy przelewu (co na obecnym etapie nie jest kwestionowane przez pozwaną) jest pośrednim dowodem, że ubezpieczony wiedział o istnieniu obowiązku zapłaty nieuregulowanej dotąd składki, skoro zobowiązał się do pokrycia różnicy, wynikającej z potrącenia tejże składki. Powód wysokości składki nie kwestionował także na etapie apelacji, podnosząc jedynie niemożność potrącenia z uwagi na brak tożsamości stron w obu wierzytelnościach. Dlatego też istnienie wierzytelności zgłoszonej do potrącenia może być uznane za przyznane i nie wymagające dalszych dowodów. Wola potrącenia tej kwoty i złożenie stosownego oświadczenia, wymaganego dla wygaśnięcia wierzytelności, wynika bezspornie z decyzji ubezpieczyciela, w których wskazano, że kwota 4661 zł, stanowiąca nieuiszczoną składkę, pomniejsza wypłacone powodowi odszkodowanie.

Nie może odnieść skutku, polegającego na oddaleniu apelacji, argument o braku wzajemności w przypadku obu wierzytelności. Zgodnie bowiem z art. 513 § 2 k.c. dłużnik może z przelanej wierzytelności potrącić wierzytelność, która mu przysługuje względem zbywcy, chociażby stała się wymagalna dopiero po otrzymaniu przez dłużnika zawiadomienia o przelewie. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy wierzytelność przysługująca względem zbywcy stała się wymagalna później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu.

Możliwość potrącenia z przelewana wierzytelnością dotyczy wszystkich tych wierzytelności, które powstały na rzecz dłużnika w stosunku do zbywcy wierzytelności do chwili uzyskania wiadomości o cesji i które do tego momentu stały się potrącalne, czyli wymagalne i zaskarżalne. Ponadto w art. 513 § 2 zdanie pierwsze k.c. ustawodawca

przewidział możliwość potrącenia z cedowaną wierzytelnością również tych wierzytelności, które stają się wymagalne po otrzymaniu przez dłużnika zawiadomienia o przelewie, nie później jednak niż wierzytelność będąca przedmiotem cesji (art. 513 § 2 zdanie drugie k.c.)

Wprawdzie żadna ze stron w niniejszej sprawie nie zgłaszała twierdzeń, dotyczących wymagalności składki, jednakże z treści upoważnienia, datowanego na 31.08.2012 r. można wyprowadzić domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), że wierzytelność o zapłatę składki była wymagalna już na etapie sporządzania tego dokumentu. Wniosek taki wyprowadzić można także ze znajdującego się w aktach szkody wydruku „stwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego”, w którym wskazano, że składka miała być zapłacona do 11.10.2011 r. (w wydruku tym wskazano też, że wpłata nastąpiła 21.01.2013 r., ale jest to dzień złożenia pierwszego oświadczenia o potrąceniu, zawartego w decyzji ubezpieczyciel).

Reasumując, zarzut pozwanej o wygaśnięciu części wierzytelności powoda przez potrącenie okazał się uzasadniony. Ponieważ Sąd Rejonowy faktu tego nie uwzględnił, niezbędna okazała się zmiana zaskarżonego orzeczenia. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że zmiany tej dokonano z uwzględnieniem związania Sądu Okręgowego granicami apelacji. Odjęcie bowiem składki od kwoty zasądzonej przez Sąd Rejonowy dawałoby kwotę niższą, niż wskazana przez pozwaną w apelacji (pozwana nie uwzględniła cofnięcia pozwu w szerszym zakresie, niż wynikający z wpłat pozwanego, z uwagi na to, że część kosztów naprawy została pokryta przez poszkodowanego). Stosownie do wskazanego przez pozwaną zakresu zaskarżenia na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok należało zmienić i zasądzoną przez Sąd I instancji kwotę obniżyć do kwoty 2481,46 zł. W pozostałym zakresie powództwo oddalono.

Konsekwencją zmiany orzeczenia co do meritum była modyfikacja rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Art. 98. § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Zgodnie natomiast z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wygrana powódki w I instancji to 21% (albowiem wpłaty pozwanej, uwzględnione przy cofnięciu pozwu, zostały dokonane przed jego wniesieniem), a pozwanego – 79%. Koszt powoda to 582 zł opłaty od pozwu, 400 zł zaliczki na biegłego i 2417 zł wynagrodzenia pełnomocnika z opłatą skarbową, w wysokości zgodnej z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, koszt pozwanego to analogiczne wynagrodzenie pełnomocnika. Stosunkowe rozdzielenie tych kosztów na podstawie art. 100 k.p.c. oznacza, że powód winien zwrócić pozwanej kwotę 1195,64 zł. Z kolei apelacja została przez stronę pozwaną wygrana w całości, a koszt tego postępowania to 300 zł wynagrodzenia pełnomocnika (stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia) oraz 197 zł opłaty od apelacji.

SSO A. W. SSO K. G. SSR (del.) A. W.